

Lilla Barbara Paszkiewicz

ORCID: 0000-0002-1599-0364

Karol Marks i marksizm w refleksjach Adama Ciołkosza — emigracyjnego socjalisty demokratycznego

DOI: 10.19195/1643-0328.25.12

Słowa kluczowe: marksizm, socjalizm demokratyczny, leninizm, myśl socjalistyczna, antykomunizm, ideologia

Wprowadzenie

Na przestrzeni kilkudziesięciu lat polski ruch socjalistyczny, ukształtowany według wzorców zachodnioeuropejskich, wprowadził do teorii i praktyki politycznej rodzimy pierwiastek oraz doświadczenia, nierozzerwalnie związane z niepodległością państwa oraz ewolucyjną drogą budowy socjalizmu.

Jedną z kluczowych postaci oraz działaczy i animatorów rozwoju ideologii oraz socjalistycznej myśli politycznej był Adam Witold Maria Ciołkosz, który przez całe życie wykazywał zainteresowanie i konsekwentne oddanie socjalizmowi demokratycznemu. Należał do grona wybitnych indywidualności o nieprzeciętnej osobowości i szczególnej aktywności zarówno w sferze politycznej, jak i społecznej oraz pisarskiej.

Analiza jego twórczości i krytyka bogatego i oryginalnego piśmiennictwa oraz myśli politycznej pozwala spojrzeć nowatorsko na problem przeobrażeń, jakie zachodziły w ostatnim półwieczu w polskim i europejskim ruchu robotniczym. Na uwagę zasługuje fakt, iż działalność cenzury, a także manipulacja polityczna wytworzyły w okresie PRL pewnego rodzaju próżnię w zakresie prawdy historycznej i ideologicznej. Jej wypełnienie stało się realne m.in. dzięki pracom badawczym A. Ciołkosza oraz jego prekursorskiemu spojrzeniu na problematykę omawianą w niniejszym tekście. Możliwe stało się także ukazanie autentycznej roli Karola Marksa w ruchu robotniczym oraz jego wpływu na rozwój ideologii socjalistycznej i komunistycznej.

Nie bez znaczenia jest udział A. Ciołkosza w precyzyjnym wyjaśnianiu różnic ideologicznych między socjalizmem demokratycznym a komunizmem, jako dwoma odrębnymi

nurtami ruchu robotniczego. Podejście interpretatywne pozwoliło na wnikliwe zbadanie ewolucji poglądów A. Ciołkosza i jego niekonwencjonalnego pojmowania zjawisk, a także ukazanie ich wpływu na procesy ideowe w ruchu socjalistycznym.

Nie ulega wątpliwości, iż fundamentalny wpływ na kształtowanie jego koncepcji politycznych i postrzeganie świata w kontekście aksjologicznym wywarło środowisko rodzinne. Swoje zaangażowanie publiczne A. Ciołkosz zapoczątkował w rodzinnym Tarnowie, gdzie we wczesnej młodości współtworzył ruch skautowy. W okresie I wojny światowej i tuż po jej zakończeniu jako młody ochotnik uczestniczył w walkach o wolność Polski i jej kształt terytorialny. W okresie międzywojennym rozwijał swoją działalność w socjalistycznym ruchu młodzieżowym na Uniwersytecie Jagiellońskim. Należał do aktywistów, którzy bardzo szybko zyskali popularność w społeczności rodzinnego Tarnowa, a następnie Krakowa. Jako jeden z najmłodszych posłów mógł realizować program wyborczy swojej partii (PPS). Będąc zagorzałym przeciwnikiem sanacji, stał się ofiarą jej represji i był sądzony w procesie brzeskim. Do wybuchu wojny włączył się aktywnie w działalność polityczną, związkową i samorządową. Już na początku września 1939 r., w obawie przed aresztowaniem przez Niemców, został zmuszony wraz z rodziną do ucieczki z kraju. Od 1940 r. mieszkał w Londynie. Zaangażował się aktywnie w prace polskich władz emigracyjnych oraz Komitetu Zagranicznego PPS. Wykazywał ponadto duże zainteresowanie problematyką związaną z międzynarodowym ruchem socjalistycznym. Jako działacz polityczny i społeczny popularyzował ideę socjalizmu demokratycznego i niepodległościowego¹.

Warto zauważyć, iż w okresie powojennym A. Ciołkosz należał do ostatniej generacji przywódców PPS tej miary, co Ignacy Daszyński, Bolesław Limanowski, Mieczysław Niedziałkowski czy Kazimierz Pużak. I właśnie m.in. z tego względu został wyrugowany z pamięci Polaków, a przez historiografię PRL był skrętnie pomijany milczeniem. Wynikało to zapewne z faktu, iż jako autentyczny socjalista demokratyczny kontestował *par excellence* ustrój komunistyczny, uznając go za system zbrodniczy oraz największego destruktora socjalizmu.

Jego poglądy na temat komunizmu kształtowały się od wojny polsko-bolszewickiej 1920 r., kiedy to osobiście doświadczył działań Armii Czerwonej. Dezaprobata A. Ciołkosza wobec komunizmu wiązała się nie tylko z niepodległościową i patriotyczną postawą, ale także ze świadomym stanowiskiem politycznym i ideowym. Wartości i tradycje, które wyniósł z domu rodzinnego, były obce ideologii leninowsko-stalinowskiej. Należy podkreślić, iż jego poglądy w tej kwestii zaczęły się kształtować w dojrzały sposób dopiero w okresie II wojny światowej (po agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939 r. i podpisaniu układu Sikorski–Majski 30 lipca 1941 r.), a następnie porozumienia jałtańskiego (4–11 lutego 1945 r.). Jako główny ideolog emigracyjnej PPS uważał, iż komunizm w Związku Sowieckim sprzeniewierzył się tradycji marksistowskiej i stanowił całkowite zaprzeczenie ideałów wolności obywatelskiej i swobód demokratycznych. Nie był on

¹ Szerzej zob. A. Friszke, *Adam Ciołkosz. Portret polskiego socjalisty*, Warszawa 2011; L.B. Paszkiewicz, *Primus inter pares. Działalność społeczno-polityczna Adama Ciołkosza w latach 1911–1945*, Legnica 2016.

w ocenie A. Ciołkosza radykalną wersją socjalizmu (zgodnie z tezą leninowską), ale zupełnie odrębnym nurtem totalitarnym, który posługiwał się jedynie retoryką i symbolami socjalistycznymi².

Jako autentyczny demokrat i zwolennik pluralizmu uważał początkowo, iż w państwie demokratycznym komuniści i socjaliści mają takie samo prawo do funkcjonowania w społeczeństwie i partycypacji politycznej. Chcąc zachować poprawność polityczną, wykazywał się wobec komunistów dalece posuniętą tolerancją i wyrozumiałością. Zmienił swoją opinię o nich dopiero wówczas, kiedy zaczęli prowadzić szkodliwą dla polskiego ruchu robotniczego działalność dywersyjną i atomizacyjną. Stanowiła ona zagrożenie nie tylko dla socjalizmu demokratycznego, ale również niepodległej i suwerennej Polski (zapowiedź Komunistycznej Partii Robotniczej Polski z 1920 r. o powołaniu Polskiej Socjalistycznej Republiki Rad). Aktywność komunistów polskich sterowanych przez Sowieców napotkała na ostrą krytykę ze strony zarówno przedwojennych władz państwowych, liderów PPS, jak i całego społeczeństwa polskiego. Jak można sądzić, już w latach 30. XX w. A. Ciołkosz (podobnie jak większość członków jego partii) nabrał pełnego przekonania o zagrożeniu ze strony komunistów, powiązanych ideologicznie ze Związkiem Sowieckim, w którym takie wartości, jak socjalizm, demokracja, wolność, sprawiedliwość, prawa obywatelskie, stanowiły wyłącznie hasła propagandowe i swoistą „fabrykę nonsensów”.

Zapewne te właśnie refleksje zmobilizowały go do głębszego zainteresowania się ideologią marksistowską, jej weryfikacji oraz rozpowszechnienia prospołecznych idei marksowskich, które zawierały hasła wolności, równości i dobra obywateli. A. Ciołkosz wyraźnie akcentował, iż odbywa się to w przeciwieństwie do zdeformowanego przez komunistów marksizmu, lansującego doktrynę walki klasowej i przewodniej roli partii, czyli rządów monopartii jako podstawowych atrybutów tej teorii społecznej.

Fundamenty filozofii marksistowskiej

Podejmując wnikliwe badania nad dorobkiem K. Marksa, A. Ciołkosz podkreślał, iż od początku reprezentował on ideały socjalizmu humanistycznego, dla którego najwyższym stworzeniem jest człowiek i jego dobro. Może być ono osiągnięte w społeczeństwie pozbawionym wyzysku, w którym nie ma „klasy wyzyskiwaczy” (burżuazji), a proletariatu ma swoje demokratyczne prawa. Ideę K. Marksa i F. Engelsa przyjęła część polskich socjalistów (m.in. Ignacy Daszyński, Bolesław Limanowski i Kazimierz Kelles-Krauz), którzy dostrzegli ścisłą korelację między dążeniami do niepodległości Polski a materialistycznym (ekonomicznym) pojmowaniem dziejów oraz naukowymi podstawami socjalizmu³.

² A. Ciołkosz, *Róża Luksemburg a rewolucja rosyjska*, Paryż 1961, s. 7. Szerzej zob. R. Pipes, *Rosja bolszewików*, tłum. W. Jeżewski, Warszawa 2005.

³ Szerzej zob. A. Ciołkosz, *Karol Marks a powstanie styczniowe*, Londyn 1963. Por. *Marks i Engels o Polsce*, Warszawa 1971.

K. Marks stworzył filozofię człowieka, historii i polityki, a także rozległy ruch określany mianem marksizmu. Został on zbudowany na dwóch fundamentalnych zasadach: teorii krytyki społeczeństwa klasowego oraz doktrynie politycznej określającej sposoby przebudowy całokształtu stosunków społecznych w kierunku wspólnoty bezpaństwowej (rozwinętej w sposób szczególny w doktrynie „marksizmu leninowskiego”). Została ona sformułowana przez Józefa Stalina (po śmierci Włodzimierza Lenina) i w ocenie wielu badaczy zawiera „tyle słabych punktów i niespójności, że nie zasługiwałyby na uwagę, gdyby nie jej konsekwencje”⁴.

Filozofia marksistowsko-leninowska odbiegała w znacznej mierze od koncepcji Marksa, na co A. Ciołkosz zwracał uwagę w swoich opracowaniach poświęconych ideologii komunistycznej⁵. Nie odrzucał teorii Marksa, ale interpretował ją nie jako zamknięty na zawsze system ideologiczny, lecz zgodnie z poglądami socjaldemokratów — jako pewną szkołę myślenia podlegającą weryfikacji, a przy tym otwartą na poszukiwania innych kierunków ideowych. A. Ciołkosz nie traktował doktryny jako „bytu samoistnego, lecz busołą żywego i przekształcającego się ruchu”⁶.

Marksizm opierał się na dość znanym poglądzie filozoficznym, w myśl którego „rozwój cywilizacji ludzkiej dokonuje się według określonych reguł i prawideł, naczelne zatem zadanie filozofa polega na dążeniu do ich odkrycia”⁷. Według Marksa jego doktryna miała do spełnienia dwie zasadnicze funkcje: teoretyczną i praktyczną. Pierwsza z nich opisywała rzeczywistość społeczną, polityczną i gospodarczą, natomiast druga przyczyniała się do jej zmiany. Odnosząc się do marksizmu, błędnie próbowano oddzielić sferę teoretyczną od praktycznej, co w konsekwencji doprowadziło do wielu wypaczeń w jego interpretacji⁸. Szczególnie niebezpieczna w historii XX w. okazała się teoria marksistowska dotycząca permanentnej i bezwzględnej walki klas (rewolucji proletariackiej)⁹. Co prawda Marks dość szybko zweryfikował swoje przekonania w tym względzie, uznając, iż jedyną drogą do obalenia kapitalizmu jest walka metodami pokojowymi (parlamentarnymi). Jednak pogląd ten pominieli bolszewicy — powołując się na teorię rewolucyjną (w kategoriach usprawiedliwienia), dokonali w 1919 r. ekspansji na Polskę. Właśnie w tym okresie rozwinęła się działalność publiczna A. Ciołkosza. Istotny impuls stanowiły dla niego, przejęte z tradycji rodzinnych i środowiskowych, ideały koncepcji demokratycznych i humanistycznych. *Spiritus movens* głębszych refleksji młodego A. Ciołkosza stanowiła fascynacja ideologią socjalistyczną, przejęta od ojca — profesora gimnazjalnego i działacza socjalistycznego. Sięgając do jej korzeni, zapoznawał się z pracami teoretyków i liderów ruchu socjalistycznego¹⁰.

⁴ R. Scruton, *Słownik myśli politycznej*, Poznań 1996, s. 208.

⁵ A. Ciołkosz, *Od Marksa do Chruszczowa*, Londyn 1962, s. 23.

⁶ A.L. Ciołkoszowie, *Zarys dziejów socjalizmu polskiego*, t. 1, Londyn 1966, s. 13.

⁷ E. Hobsbawm, *How to Change the World: Tales of Marx and Marxism*, London 2011, s. 22–24. Zob. też: *Komunizm w Polsce. Zdrada. Zbrodnia. Zakłamanie. Zniewolenie*, red. W. Bernacki et al., Kraków 2006, s. 20.

⁸ A. Ciołkosz, *Od Marksa...*, s. 18.

⁹ A. Callinicas, *The Revolutionary Ideas of Karol Marx*, London 2010, s. 3–45.

¹⁰ Na temat marksizmu pisali m.in.: K. Czapiński, O. Lange, W. Malinowski, A. Próchnik i Z. Zaremba. Szerzej zob. M. Śliwa, *Myśl polityczna Mieczysława Niedziałkowskiego (1893–1940)*, Warszawa 1980; *idem*,

Fascynacja poglądami K. Marksa

W sferze szczególnych zainteresowań i wnikliwych studiów A. Ciołkosza znalazł się dorobek naukowy K. Marksa, wybitnego niemieckiego ekonomisty, filozofa, historyka, socjologa i dziennikarza, a także twórcy socjalizmu naukowego. Prawdopodobnie już w młodości A. Ciołkosz był niemalże zafascynowany geniuszem Marksa, a w szczególności jego filozofią, która stanowiła ważny asumpt do rozważań na temat modelu ustrojowego. Twórca socjalizmu naukowego reprezentował własną, oryginalną i nowatorską wizję funkcjonowania społeczeństwa. Postulował idealistyczną (obok analizy ekonomicznej kapitalizmu i społecznych stosunków klasowych) etykę stosunków międzyludzkich. A. Ciołkosz zapewne dostrzegał pewną analogię pomiędzy marksistowskimi normami zachowania a ideałami skautingu i czerwonego harcerstwa.

Nie ulega wątpliwości, iż szczególnej admiracji K. Marksa i jego poglądów sprzyjał fakt dość powszechnej jego obecności w symbolice międzywojennego ruchu socjalistycznego. Był on popularną postacią, którą socjaliści polscy uważali za ideowego ojca socjalizmu i nowoczesnego, masowego ruchu robotniczego. A. Ciołkosz, już jako dojrzały polityk, wnikliwie studiował jego spuściznę i wielokrotnie wykazywał, iż bez marksistowskiej doktryny nie byłoby masowego ruchu socjalistycznego. Zwracał uwagę na fakt, iż „bez teorii Marksa niepodobna sobie wyobrazić dalszego rozwoju nauki historii, a zarazem — niepodobna się na tej teorii zatrzymać, należy ją stale rozwijać i stale weryfikować”¹¹.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w okresie II RP, mimo znacznej sympatii dla Marksa, stosunek do niego nigdy nie nabrał cech swoistych dla kultu jednostki (*vide* Lenin, Stalin *e tutti quanti* dyktatorzy komunistyczni). Nie traktowano też jego teorii społecznej jako dogmatu, a dopuszczano swobodną dyskusję i polemikę na jej temat (co było w pełni zgodne z założeniami Marksa). Wśród polskich socjalistów występowały różne koncepcje i ścierały się czasem sprzeczne poglądy związane z marksizmem. Właśnie ta otwartość ideowa i pluralizm w PPS bardzo odpowiadały A. Ciołkoszowi. Doceniał fakt, iż ruch socjalistyczny czerpał swoje inspiracje z wielu źródeł, do których należał m.in. materializm historyczny Marksa¹². Co prawda polscy socjaliści w większości nie akceptowali marksistowskiej teorii walki klas jako warunku *sine qua non* przekształceń społecznych. Odrzucali poglądy Marksa zarówno na temat rewolucji, jak i dyktatury proletariatu.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. PPS opierała swoją bazę programową na budowie ustroju „demokracji społecznej”, wprowadzonego metodą pokojową i za pomocą ewolucyjnych przekształceń. Liderzy partii koncentrowali się przede wszystkim na sferze pragmatycznej (walka o sprawiedliwość społeczną oraz budowa państwowości polskiej) i preferowali elastyczne podejście do zmieniającej się rzeczywistości politycznej¹³.

Pojęcie materializmu historycznego w świetle polskiej publicystyki socjalistycznej w okresie międzywojennym, [w:] *W stulecie polskiego ruchu robotniczego. Studia i rozprawy*, red. J. Gołębiowski, Kraków 1982; S. Michałowski, *Mysł polityczna Polskiej Partii Socjalistycznej (1918–1939)*, Lublin 1994.

¹¹ A. Ciołkosz, *Od Marksa...*, s. 4, 9.

¹² *Ibidem*, s. 11–12. Zob. też: E. Lipiński, *Jeszcze o bankructwie socjalizmu*, „Trybuna” 1921, nr 51, s. 2.

¹³ A. Ciołkosz, *Przedmowa do wydania trzeciego Programu Polskiej Partii Socjalistycznej (z 1937 r.)*, Londyn 1978, s. 5a.

Dość często powoływali się na poglądy Marksa i podkreślali, iż był on zwolennikiem całkowitej swobody wierzeń religijnych i przekonań filozoficznych. Stali na stanowisku, iż podejście do poglądów Marksa i Engelsa musi być naukowe, a więc krytyczne, a nie niewolnicze, jak to miało miejsce w ZSRR¹⁴. Zmiany, jakie zaszły w tym państwie po rewolucji bolszewickiej, przekonały polskich socjalistów o tym, iż ustrój komunistyczny, wprowadzony przez Lenina, jest całkowicie sprzeczny z zasadami socjalizmu i demokracji. Doktryna leninowska była utożsamiana z bolszewikami, a nie z marksizmem, na który się bezprawnie i fałszywie powoływała¹⁵. Opierała się na zdobyciu i utrzymaniu władzy przy pomocy dyktatury i monopartii. Lenin uważał, iż wybrana przez niego droga jest jedynie słuszna, trwała, niezmienna i wieczna.

50 lat po przewrocie bolszewickim w Rosji A. Ciołkosz, podważając tę tezę, doszedł do przekonania, iż nie ma w historii zjawisk niezmiennych i wiecznych, a stosowane przez komunistów myślenie dialektyczne, odwołujące się do marksizmu, służy jedynie celom propagandy i tworzeniu nowomowy¹⁶. Przypominał jednocześnie, iż mimo upływu pół wieku od rewolucji w Rosji nadal funkcjonuje w tym państwie system totalitarny, który pochłonął ok. 40 mln istnień ludzkich¹⁷.

Humanizm oraz demokratyczna forma walki o sprawiedliwy i socjalistyczny ustrój stanowiły dla młodego, ale dojrzałego jak na swój wiek A. Ciołkosza azymut wszelkich działań zarówno społecznych, jak i politycznych. Prawdopodobnie brakowało mu punktu odniesienia, gdyż odeszło na zawsze kilku znaczących liderów ruchu socjalistycznego i teoretyków tej miary, co Kazimierz Kelles-Krauz. Do grona nielicznych działaczy PPS, podejmujących rozważania z zakresu teorii i praktyki socjalizmu, należeli: M. Niedziałkowski, F. Perl, I. Daszyński, N. Barlicki. Analiza dorobku publicystycznego A. Ciołkosza (zwłaszcza periodyk „Światło”) wskazuje wyraźnie, iż nie zajmował wówczas odrębnego, indywidualnego stanowiska w kwestiach ideologicznych. Wiele miejsca poświęcał natomiast potrzebom jednostki, konstatając przy tym bezsporną prawdę, iż człowiek może w pełni rozwijać się twórczo tylko w warunkach wolności i demokracji. Wszelkie zaś ograniczenia powodują zaburzenia społeczne i jednostkowe.

A. Ciołkosz jako poseł gorliwie propagował ideologię socjalistyczną podczas bezpośrednich spotkań z robotnikami na terenie Małopolski Zachodniej. Dopiero od lat 30. na forum ogólnopolskim podejmował w prasie centralnej i periodykach partyjnych w dość wąskim, ale różnorodnym wymiarze rozważania i komentarze dotyczące polskiej myśli socjalistycznej. Jego twórczość publicystyczna dotyczyła sfery politycznej, społecznej, ekonomicznej, socjalnej, a także kulturalno-oświatowej.

¹⁴ M. Śliwa, *Ludzie i idee socjalistyczne w Polsce*, Kraków 1989, s. 9–10.

¹⁵ B. Limanowski, *Bolszewickie państwo w świetle nauki*, Warszawa 1921, s. 3–4. Zob. też: A. Ciołkosz, *Socjalizm a komunizm*, Londyn 1954, s. 9.

¹⁶ B. Limanowski, *50 lat po „Wielkim Październiku”*, „Polemiki” wiosna 1968, z. 7/8, s. 13–14. Zob. też: M. Giełzak, *Antykomuniści lewicy. Lidia i Adam Ciołkoszowie jako historycy socjalizmu polskiego*, Poznań 2014.

¹⁷ A. Ciołkosz, *Kontrrewolucja bolszewicka*, „Tydzień Polski” 5 stycznia 1963, nr 1, s. 8; B. Limanowski, *Bolszewickie państwo...*, s. 4. Zob. też: R. Abramowicz, *The Soviet Revolution 1917–1939*, New York 1962, s. 46; P. Kenez, *Odkłamanie historii Związku Radzieckiego*, Warszawa 2006.

Prawdopodobnie już wówczas zgłębiał swoją wiedzę na temat K. Marksa, którego uważał nie tylko za znakomitego, renesansowego naukowca, ale także czynnego i pełnego inwencji działacza i twórcę międzynarodowego ruchu robotniczego. Przede wszystkim zaś cenił go jako filozofa i pisarza, jednego z największych (obok Karola Darwina, Zygmunta Freuda czy Alberta Einsteina) w dziejach ludzkości. Mimo błędnych ocen i nietrafionych antycypacji, Marks dokonał przewrotu w sposobie humanistycznego myślenia. Podkreślał, iż „kategorycznym nakazem jest obalenie wszelkich stosunków, w których człowiek jest istotą poniżaną, ujarzmioną, opuszczoną i godną pogardy”¹⁸. Jego refleksje wynikały z wszechstronnych i kompleksowych studiów ekonomicznych, które zawarł w dziele *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej*. Poświęcił mu szczęście życiowe, zdrowie i rodzinę¹⁹.

Nie ulega wątpliwości, iż A. Ciołkosz był zafascynowany tym *opus magnum* Marksa. Świadczy o tym m.in. fakt, iż po wojnie, przebywając na emigracji w Londynie, analizował dogłębnie jego rękopisy zdeponowane w British Museum. W setną rocznicę opublikowania *Kapitału* podjął się napisania recenzji tego dzieła. Na wstępie przyznał, iż błędem jest nazywanie dzieła Marksa „biblią klasy robotniczej” (faktycznie są nią dzieła Lenina). W rzeczywistości *Kapitał* stanowił prekursorską pracę naukową, powstałą w wyniku kilkuletniej kwerendy urzędowej dokumentacji i źródeł historycznych. Autor zaprezentował w niej powstanie i funkcjonowanie w Anglii ustroju kapitalistycznego, który został zbudowany na krzywdzie ludzkiej. Marks prognozował, iż kapitalistyczna własność prywatna doprowadzi do eksplozji i katastrofy ustroju i „rozsadzenia w drodze rewolucji skorupy nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego”²⁰. Jednak już po 5 latach zweryfikował swoje poglądy, uznając, iż w takich krajach, jak USA czy Anglia, robotnicy mogą osiągnąć swoje cele metodami wyłącznie legalnymi i pokojowymi.

W recenzji *Kapitału* A. Ciołkosz eksponował jego walory, a w szczególności odegranie wyjątkowej roli w dziejach myśli socjalistycznej, którą K. Marks uporządkował i usystematyzował. Stosował przy tym naukową zasadę zawartą w motcie: *De ominibus dubitandum* (o wszystkim należy wątpić), a więc nieustannie sprawdzać i rewidować. A. Ciołkosz zauważył, iż podstawowym warunkiem rozwoju doktryny marksistowskiej jest swobodny przepływ poglądów i możliwości ich upowszechniania. Akcentował przy tym zasługi i wkład K. Marksa w określenie celów ruchu socjalistycznego oraz futurystyczną wizję społeczeństwa.

A. Ciołkosz dokonywał rewizji błędnych i utopijnych założeń teoretyków socjalistycznych, którzy początkowo postulowali rewolucyjne zniesienie własności prywatnej, a następnie dobrowolne zrzeszenie się zakładów pracy, przy pozostawieniu nienaruszalności własności prywatnej tych zakładów. Kontestując te poglądy, A. Ciołkosz zauważał, iż K. Marks, stosując poprawną metodę naukową, wystrzegał się konstruowania dezyderatów i ograniczał się do stwierdzania faktów i określenia tendencji rozwojowych.

¹⁸ A. Ciołkosz, *Stulecie „Kapitału”* [rec.], „Tydzień Polski” 9 września 1967, nr 35, s. 8.

¹⁹ Marks wydał jedynie pierwszy tom swojego dzieła (1867). Kolejne dwa opublikował pośmiertnie jego przyjaciel Fryderyk Engels w latach 1885–1894. Pierwszy polski przekład *Kapitału* (tomu 1) ukazał się w 1884 r., a ostatnia część dopiero po 80 latach.

²⁰ A. Ciołkosz, *Stulecie „Kapitału”*..., s. 8.

Dedukował, iż w przyszłości ogólnoswiatowa rewolucja doprowadzi do powstania ustroju komunistycznego, w którym istnieć będzie wspólna (uspołeczniona) własność środków produkcji i nastąpi likwidacja podziałów na klasy (społeczeństwo bezklasowe). Wyodrębnił dwie fazy społeczeństwa komunistycznego: socjalizm, po którym nastąpi krótki moment przejściowy — dyktatura zorganizowanej klasy robotniczej, i fazę docelową, jaką miał być komunizm. Należy podkreślić, iż K. Marks nigdy nie sprecyzował, jak będzie przebiegać etap przejściowy i jak długo będzie trwał²¹.

Karol Marks jako obrońca polskiej racji stanu

Przedmiotem odrębnych zainteresowań A. Ciołkosza był stosunek zarówno Marksa, jak i Engelsa do sprawy polskiej. W połowie XIX w. pierwszy z nich rozpoczął studia nad historią Polski, analizując m.in. prace swojego przyjaciela Joachima Lelewela oraz Ludwika Mierosławskiego. Doszedł wówczas do przekonania, iż żywotność wszystkich ruchów rewolucyjnych w Europie (od rewolucji francuskiej do Wiosny Ludów) „mierzy się względnie poprawnie ich stosunkiem do Polski, która jest ich zewnętrznym termometrem”²². Już po powstaniu krakowskim 1846 r. Marks określił naród polski jako „nieodzowny i rewolucyjny”²³. „Nieodzowność” polegała na tym, iż odbudowa niepodległości Polski będzie możliwa dopiero po obaleniu „świętego przymierza” (Rosja, Austria i Prusy), które dokonało rozbioru Polski. „Rewolucyjność” narodu polskiego odnosiła się natomiast do jego niepodległościowej postawy wobec zaborców. Marks wyrażał przekonanie, iż „Polska nie jest już feudalna, ale demokratyczna i od tej chwili wyzwolenie jej staje się kwestią honoru dla wszystkich demokratów europejskich”²⁴.

Podczas Wiosny Ludów K. Marks na łamach niemieckiego „*Neue Rheinische Zeitung*” z entuzjazmem oceniał postawy Polaków, którzy stawali na czele żywiołów rewolucyjnej Europy przeciw absolutyzmowi²⁵. Wielokrotnie wyrażał sympatię dla ujarzmionego, zniewolonego narodu polskiego. Jako twórca I Międzynarodówki i lider międzynarodowo-

²¹ *Ibidem*, s. 9. Szerzej zob. K. Marks, *Krytyka programu gotajskiego*, Polska Sekcja Marxists Internet Archive, lipiec 2003 (wersja elektroniczna). Według Bolesława Siwika Marks i Engels używali określenia „dyktatura proletariatu” jako pewnego „zwrotu bojowego, jako groźby rzuconej w daleką przyszłość” — zob. *idem*, *W walce o prawdę*, Warszawa 1928. Por. M. Śliwa, *Ludzie...*, s. 145–155. Z krytyką dyktatury proletariatu wystąpili czołowi działacze polskiego ruchu socjalistycznego: K. Czapiński, Z. Zaremba, A. Próchnik, J. Hempel. Szerzej zob. H. Olszewski, M. Zmierczak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 1999.

²² A. Ciołkosz, *Karol Marks...*, s. 9.

²³ K. Marks nie zapominał o tym, iż Polacy przelewali krew podczas wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, a polskie legiony walczyły pod sztandarami pierwszej republiki francuskiej. Nie bez znaczenia był zryw powstańczy z 1830 r., który udaremnił inwazję zaborców na Francję. Marks doceniał udział Polaków w walkach 1848 r. we Włoszech, Niemczech i na Węgrzech, a także w Komunie Paryskiej 1871 r.

²⁴ *Dwa przemówienia w sprawie polskiej wygłoszone 22 lutego 1848 roku w Brukseli podczas obchodów drugiej rocznicy powstania krakowskiego 1846 roku*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa 1949 (wersja elektroniczna: P. Strębski — Polska Sekcja MIA (dostęp: luty 2002)).

²⁵ Artykuł ten został pominięty w zbiorze materiałów *Marks i Engels o Polakach* wydanym w Polsce w 1960 r.

wego ruchu robotniczego podkreślał, iż dopiero wolna i niepodległa Polska będzie mogła sama o sobie stanowić i będzie mogła „samodzielnie uczestniczyć w dziele społecznej przebudowy Europy”²⁶.

Z punktu widzenia polskiej racji stanu najistotniejszy był pogląd Marksa i Engelsa, w którym stwierdzali, iż oswobodzenie i zjednoczenie Niemiec nie będzie możliwe dopóty, dopóki „Niemcy uciskają Polaków”. Przeszkodą w realizacji tych zamierzeń była jedynie carska Rosja, stanowiąca zarówno największe zagrożenie dla narodu polskiego, jak i główną podporę reakcji w Niemczech. Engels prognozował, iż dla europejskiego bezpieczeństwa i ładu pomiędzy Rosją a Niemcami musi powstać niepodległe państwo polskie (w granicach z 1772 r.) z dużym pasem wybrzeża. Był to warunek *sine qua non* tego, aby „naród polski był tarczą osłaniającą rewolucyjną Europę przed barbarzyństwem Moskwy”²⁷. Twórcy socjalizmu naukowego w pełni doceniali wolnościowe tradycje Polski i dostrzegali antywolnościowe i antypolskie tradycje Prus i Rosji.

Należy wspomnieć o tym, iż zainteresowanie A. Ciołkosza wątkami polskimi w spuściznie i poglądach twórców socjalizmu naukowego wynikało zarówno z chęci ich poznania, jak i potrzeby propagowania (zwłaszcza nieznanych manuskryptów) na forum europejskim. Zapewne dostrzegał analogie w międzynarodowym położeniu państw niemieckich z XIX w. i okresu po II wojnie światowej a sytuacją w Polsce. Słusznie antycypował, iż zjednoczenie Niemiec (NRD i RFN) nie byłoby możliwe bez powstania w pełni suwerennej Polski. Przypomnienie poglądów K. Marksa i F. Engelsa dotyczących tych kwestii (ciągle aktualnych mimo upływu 100 lat) stało się szczególnie istotne w momencie, kiedy niemiecka socjaldemokracja wykazywała całkowitą bierność wobec niepodległościowych aspiracji narodu polskiego, a propaganda komunistyczna w Polsce dokonywała fałszerstw historycznych i wypaczała poglądy Marksa i Engelsa.

Zapoznając się z publikacjami wydawanymi w Polsce, A. Ciołkosz podważał tezy historyków (zwłaszcza współpracującej z sowiecką bezpieką prof. Celiny Bobińskiej), jakoby Marks i Engels nieustannie nawoływali Polaków do połączenia walki o niepodległość z walką rewolucyjną rosyjskiego i niemieckiego proletariatu²⁸. W rzeczywistości zwracali się z apelem do rewolucjonistów niemieckich i rosyjskich, aby wyrzekli się zagrabionych ziem polskich i udzielili poparcia niepodległościowym dążeniom Polaków. Używali przy tym argumentu, iż „nie może być wolny naród, który uciska inne narody oraz zasady, że wyzwolenie Polski jest sprawą honoru wszystkich demokratów europejskich”²⁹. Marks wielokrotnie podkreślał, iż Rosja stanowi poważne zagrożenie nie tylko dla Polaków, ale także dla europejskiego ruchu robotniczego. Wyzwolenie Polski leży więc w interesie proletariatu krajów, które dokonały rozbioru Polski.

²⁶ K. Marks, F. Engels, *Dzieła wybrane*, t. 3, Warszawa 1982 (wersja elektroniczna: P. Strębski — Polska Sekcja MIA (dostęp: kwiecień 2003)).

²⁷ A. Ciołkosz, *Karol Marks...*, s. 33. Por. H. Wehler, *Sozialdemokratie und Nationalstaat*, Würzburg 1962, s. 19–23.

²⁸ Por. C. Bobińska, *Marks i Engels a sprawy polskie*, Warszawa 1955; K. Marks, *Przyczynki do historii kwestii polskiej. Rękopisy z lat 1863–1864*, Warszawa 1971, s. 17–24; *Marks i Engels o Polsce*, Warszawa 1971, s. 390–392.

²⁹ A. Ciołkosz, *Karol Marks...*, s. 34; L.A. Ciołkoszowie, *op. cit.*, s. 287.

A. Ciołkosz reprezentował pogląd, iż twórcy socjalizmu naukowego kierowali się nie tylko emocjonalną i romantyczną sympatią do Polaków, lecz głęboko przemyślaną koncepcją Europy rewolucyjnej, wolnościowej i demokratycznej, której fundamentem mogła być tylko wolna Polska. W przygotowanej wspólnie broszurze poświęconej sytuacji w Polsce przedstawili tezę mówiącą o tym, iż „państwo pruskie nie może istnieć bez Rosji i że nie może współistnieć z niepodległą Polską: albo Prusy, albo Polska”³⁰. Podkreślał jednocześnie, iż ziemie polskie chroniły Niemcy przed rosyjską ekspansją, co dla niemieckiej racji stanu powinno stanowić przesłankę do odbudowy niepodległej Polski i tym samym „przekreślenie kandydatury Rosji do panowania nad światem”³¹.

Polski czytelnik w okresie PRL nie miał szans na poznanie faktów związanych z opinią Marksa o powstaniu styczniowym. Wysunął on tezę, iż ten bohaterski zryw niepodległościowy został celowo sprowokowany przez Rosję. Dokonał krytyki władz powstańczych, które sceptycznie oceniały udział mas chłopskich w walce z zaborcą, przez co skazali insurekcję na klęskę. W 1864 r. Marks pisał o „heroicznej Polsce zamordowanej przez Rosję”³². Należy w tym miejscu zauważyć, iż w Polsce rządzonej przez komunistów wszelka krytyka polityki rosyjskiej (nawet carskiej) wobec Polski była niedopuszczalna. Jedynie na emigracji mogły ukazać się publikacje, w których bez ingerencji cenzury autorzy prezentowali *par excellance* stanowisko Marksa w sprawie polskiej. Do grona nielicznych publicystów należał Ciołkosz, który podkreślał, iż Marks w swojej bogatej spuściźnie nie zapisał ani jednego nieżyczliwego czy krytycznego słowa o narodzie polskim. Zamieszczał same słowa uznania i niemalże uwielbienia³³.

Weryfikacja teorii marksistowskich

Ze zrozumiałych względów w sferze szczególnych zainteresowań Ciołkosza znajdował się komunizm polski, który był zdecydowanie oportunistyczny i kunktatorski. Starannie unikał artykułowania jakichkolwiek różnic doktrynalnych i programowych, które by go przeciwstawiły ośrodkowi moskiewskiemu³⁴.

Jednak odwoływanie się komunistów nurtu leninowskiego i stalinowskiego do założeń dorobku i myśli filozoficznej Marksa uważał Ciołkosz za największe fałszerstwo historyczne i polityczne. Oskarżał ich o zdradę ideałów marksistowskich i przekreślenie całego dorobku i dokonań socjalistów³⁵. Leninowsko-stalinowska wersja marksizmu

³⁰ Ze względu na problemy zdrowotne Marksa broszura nie ukazała się drukiem i pozostała jedynie w manuskrypcie. Zob. A. Ciołkosz, *Karol Marks...*, s. 12–13.

³¹ *Ibidem*, s. 13. Por. C. Bobińska, *O nowych rękopisach Karola Marksa w sprawie polskiej*, „Z Pola Walki” 1963, nr 3, s. 211–214; K. Marks, *Polska, Prusy, Rosja*, Warszawa 1961, s. 123–124.

³² A. Ciołkosz, *Karol Marks...*, s. 12.

³³ *Ibidem*, s. 33.

³⁴ Szerzej zob. *Komunizm w Polsce...*

³⁵ A. Ciołkosz, *Socjalizm a komunizm...*, s. 10. Por. T. Judt, *Brzemię odpowiedzialności. Blum, Camus, Aron i francuski wiek dwudziesty*, Warszawa 2013, s. 37. Zob. też: *Doktryna i ruch socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, red. E. Olszewski, Puławy 2001.

gruntownie skompromitowała socjalizm. Rzeczywistość komunistyczna (antyhumanistyczna i antydemokratyczna) stanowiła zaprzeczenie teorii marksistowskiej.

Nie zmieniło to jednak faktu, iż w latach 50. i 60. punktem odniesienia poszukiwań ideologicznych był nadal marksizm. Do jego badaczy należał bez wątpienia Ciołkosz, który zauważył największą zasługę marksizmu — to dzięki niemu ruch robotniczy „wszedł ostatecznie na tory organizacji masowej, działającej jawnie, z odrzuceniem przestarzałych metod spiskowych”³⁶. Ruch robotniczy zaczął występować w polityce samodzielnie, wysuwając na czoło zasadę, wedle której powinno nastąpić samoczynne wyzwolenie robotników.

Potwierdzeniem błędnej tezy marksistowskiej był fakt, iż w najbardziej uprzemysłowionym, kapitalistycznym kraju, jakim są Stany Zjednoczone, nie nastąpiło przejście do ustroju socjalistycznego. Natomiast w państwie, w którym całkowicie zlikwidowano własność prywatną (ZSRR), po 50 latach wbrew tezom Marksa nie nastąpiło przejście do ustroju demokratycznego i przestrzegania podstawowych praw człowieka³⁷. Wyciągając wnioski z tez leninowsko-stalinowskich, partie socjaldemokratyczne w Europie Zachodniej odrzuciły je całkowicie i doprowadziły do przejścia władzy drogą legalną w demokratycznych wyborach. Najszybciej uczyniły to partie w Skandynawii, RFN (SPD), Austrii i Wielkiej Brytanii (Partia Pracy).

Dokonując wnikliwych analiz programów partii oraz modeli ustrojowych, Ciołkosz zauważał, iż pewne założenia marksizmu są nadal aktualne. Należały do nich m.in. konieczność zniesienia klas społecznych, w których linie podziałów zacierają się i przesuwają. W ten sposób powstają nowe grupy społeczne, na których (oprócz robotników) powinien oprzeć się współczesny socjalizm. Ciołkosz, wyjaśniając to zjawisko, uznał, iż marksistowska bezklasowość polegać będzie na funkcjonowaniu różnych grup i warstw społecznych (nie tylko robotników najemnych), które będą działać w oparciu o różne formy własności. Zmiany te nie powstrzymają zabiegów o sprawiedliwość społeczną. Najważniejszą rolę w walce o nią przypisywał A. Ciołkosz ruchowi socjalistycznemu, który skupia zarówno robotników, chłopów, pracowników umysłowych, jak i przedstawicieli klas średnich. Podkreślał przy tym, iż „nie da się dzisiaj utożsamiać pojęcia socjalizm z pojęciem marksizmu, jak było w okresie Drugiej Międzynarodówki”³⁸. Idea socjalizmu jest bowiem zjawiskiem o wiele szerszym i różnorodniejszym od nauki Marksa. „Socjalizm współczesny dopuszcza i uznaje różne motywacje dążeń socjalistycznych, jest pluralistyczny”³⁹.

Ciekawej analizy marksizmu dokonał Ciołkosz w recenzji *opus magnum* (*Główne nurty marksizmu. Powstanie, rozwój, rozkład*) wybitnego polskiego filozofa, eseisty, publicyści i prozaika — Leszka Kołakowskiego. Jego trzypięciotomowe dzieło zostało wydane

³⁶ A. Ciołkosz, *Największa sprzeczność epoki*, „Wiadomości” 25 września 1977, nr 38–39, s. 7.

³⁷ *Socjalizm na Zachodzie Europy. Czternaście dróg do socjalizmu*, antologia, wybór i przedmowa A. Ciołkosz, Londyn 1968, s. 6–7.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Ibidem*. Zob. też: *Socjalizm a komunizm. Przemówienie Adama Ciołkosza wygłoszone w Nowym Jorku na zaproszenie Związku Socjalistów Polskich w Stanach Zjednoczonych*, mps, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, kol. Lidii i Adama Ciołkoszów, sygn. 133/345, k. 8.

na emigracji, gdyż po 20 latach członkostwa w PZPR L. Kołakowski za krytykę realnego socjalizmu i oficjalnego kanonu marksizmu został usunięty z uczelni (1966), a dwa lata później wyemigrował na Zachód. Miał wówczas możliwość publikowania bez ingerencji cenzury swoich wywodów, dotyczących m.in. rozwoju doktryny marksistowskiej, wokół której komuniści stworzyli wiele fałszywych mitów i półprawd. Oprócz krytyki marksizmu i jego „współczesnych wyznawców” Ciołkosz zwracał uwagę na zachowanie przez L. Kołakowskiego ciągłości myśli przewodniej Marksa. Jej spopularyzowanie było istotne ze względu na wielowątkowość teorii, na którą powoływali się komuniści, uzasadniając funkcjonowanie systemów politycznych, które stworzyli. Kołakowski zauważył m.in., iż dla Marksa

komunizm (socjalizm) był świadomym i całkowitym zniesieniem wszystkich przeciwieństw: między człowiekiem a przyrodą, między człowiekiem a człowiekiem, między osobnikiem a gatunkiem, między istnieniem i istotą, między uprzedmiotowieniem a samostanowieniem [...]. Człowiek staje się świadomym twórcą siebie samego, zaczyna się prawdziwa historia ludzkości⁴⁰.

Podsumowanie

Przez niemalże 30 lat Ciołkosz uważnie śledził dorobek polskich komunistów, obnażając ich fałszerstwa i półprawdy dotyczące spuścizny Marksa i Engelsa. Recenzując książkę głównego ideologa PZPR — Adama Schaffa *Marksizm a jednostka ludzka*, dostrzegł, iż autor powołując się na hasło twórców socjalizmu naukowego z 1848 r.: „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się”, połączył je z inną sentencją z tego okresu: „proletariusze nie mają ojczyzny”. A. Ciołkosz zauważył, iż oba hasła nie miały nigdy znaczenia programowego, a oddawały jedynie specyficzną sytuację historyczną z połowy XIX w. Jednak z ich treści została wywiedziona przez komunistów postawa internacjonalistyczna, która miała wspierać równouprawnienie i integrację ruchów robotniczych na całym świecie. Komuniści zakładali, iż narody (w znaczeniu kapitalistycznym) będą stopniowo obumierały i przestaną istnieć (zostaną wymieszane). Znikną też wojny i antagonizmy narodowe, a klasa proletariacka zyska międzynarodowe zwierzchnictwo nad społeczeństwem. A. Ciołkosz podkreślił, iż od 1928 r. internacjonalizm miał za zadanie podporządkować interesy klasy robotniczej w poszczególnych krajach interesom ZSRR. Sytuacja ta wytworzyła swoistą kontradycję, której doświadczyło wielu polskich komunistów. W momencie agresji ZSRR na ich ojczyznę (17 września 1939 r.) musieli zaakceptować IV rozbiór Polski. Można w tym miejscu dostrzec analogię do 1920 r., kiedy to podczas najazdu bolszewickiego komuniści polscy przyjęli postawę charakterystyczną dla starszożytnych wasali z Bliskiego Wschodu, przysięgających, iż wroga swojego pana będą traktować jak własnego. Należy w tym miejscu zauważyć, iż przez wiele lat po II wojnie światowej przedstawiciele polskiego reżimu komunistycznego pozytywnie oceniali układ sowiecko-niemiecki. Postawę władz PRL w pełni kontestował emigracyjny socjalista de-

⁴⁰ *Idem, Największa sprzeczność...*, s. 7. Szerzej zob. L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Powstanie, rozwój, rozkład*, t. 1–3, Paryż 1976–1978.

mokratyczny — A. Ciołkosz. Jego poglądy na temat polskich komunistów nie zmniejszyły zainteresowania marksizmem.

Bardzo poważnie traktował tezy K. Marska — szczególnie te, które dotyczyły walki klasowej oraz zapowiadały nieuchronny upadek kapitalizmu i przejście do socjalizmu. Przemiany te miały dokonać się pod przewodnictwem samego proletariatu. Jednak prognozy te nie sprawdziły się w zupełności, choć po II wojnie światowej socjaldemokraci objęły władzę w wielu krajach. Ciołkosz z satysfakcją zwrócił uwagę na fakt, iż istnieje naturalna ewolucja, łącząca poglądy Marksa oraz współczesnych socjaldemokratów. Mimo weryfikacji wielu ich wizji oraz przekonań nie zostało naruszone sedno myśli marksistowskiej. Zawiera ono dążenie do wyzwolenia człowieka z niewoli, która została mu narzucona przez stosunki społeczno-ekonomiczne, oraz zasadę działania w interesie większości i za przyzwoleniem większości.

Słusznie zauważył A. Friszke, iż stosunek Ciołkosza do marksizmu świadczy o otwartości jego umysłu na teorie Marksa. Uważał, iż nie są one stałe i niezienne i nie można traktować ich jak dogmatów, w sposób bezkrytyczny, jak to miało miejsce w ZSRR, gdzie tezy Marksa były, co prawda, nienaruszalne, ale potraktowane wybiórczo i fałszywie interpretowane⁴¹. W podobny sposób potraktowała je historiografia PRL, która marginalizowała dorobek i spuściznę PPS (z okresu II RP) w odniesieniu do Marksa i marksizmu.

Do tej pory teoretyczne wywody dotyczące tych zagadnień mają bardzo ograniczony wymiar. Jest to obszar badawczy, który powinien być przedmiotem szczegółowych rozważań naukowych. Poważne utrudnienie w tym względzie stanowi m.in. rozproszona baza źródłowa. Dodatkową barierę stanowi fakt, iż marksiści, komuniści i socjaliści z różnych rejonów świata i różnorodnych stref myślowych mówią dzisiaj heterogenicznymi językami, wykluczającymi się wzajemnie. A. Ciołkosz podkreślał, iż skoro przez dziesiątki lat przewidywania „proroków” leninizmu, stalinizmu, trockizmu, maoizmu nie znalazły potwierdzenia, to obowiązkiem naukowego sumienia jest weryfikacja tych prognoz w sensie ich całkowitego odrzucenia, choćby negacja ta miała być dla poszczególnych jednostek bardzo bolesna i trudna⁴².

Nie ulega wątpliwości, iż Ciołkosz przyczynił się w znacznej mierze do tej rewizji, pozostając wierny ideałom socjalizmu demokratycznego, humanistycznego i wolnościowego. Należy zauważyć, iż swoje krytyczne poglądy na temat komunizmu (głoszonego przez Lenina i Stalina, z pominięciem autentycznych i godnych szacunku ideałów, propagowanych przez K. Marksa i F. Engelsa) wypowiadał w sposób merytoryczny, stosując krytyczne i obiektywne metody naukowe. Jego oceny były rzeczowe i nasycone realistycznymi argumentami, uzasadniającymi kontestację komunizmu.

⁴¹ A. Friszke, *Myśl polityczna Adama Ciołkosza*, [w:] *Myśl polityczna na wygnaniu. Publicyści i politycy polskiej emigracji powojennej*, Warszawa 1995, s. 68. Por. L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, cz. 2. *Rozwój*, Warszawa 1989, s. 529, 532–534.

⁴² A. Ciołkosz, *Granice odwagi myślenia. Marksizm w interpretacji Adama Schaffa*, „Polemiki” 3, 1966, z. 5, s. 2; A. Schaff, *Pora na spowiedź*, Warszawa 1993. Zob. też: W. Bieńkowski, *Motory i hamulce socjalizmu*, Paryż 1969, A. Ciołkosz [rec.], „Wiadomości” 1970, nr 12, s. 8–9.

Bibliografia

- Abramowicz R., *The Soviet Revolution 1917–1939*, New York 1962.
- Bieńkowski W., *Motory i hamulce socjalizmu*, Paryż 1969, A. Ciołkosz [rec.], „Wiadomości” 1970, nr 12.
- Bobińska C., *Marks i Engels a sprawy polskie*, Warszawa 1955.
- Bobińska C., *O nowych rękopisach Karola Marksa w sprawie polskiej*, „Z Pola Walki” 1963, nr 3.
- Callinicas A., *The Revolutionary Ideas of Karol Marx*, London 2010.
- Ciołkosz A., *50 lat po „Wielkim Październiku”*, „Polemiki” wiosna 1968, z. 7/8.
- Ciołkosz A., *Granice odwagi myślenia. Marksizm w interpretacji Adama Schaffa*, „Polemiki” 3, 1966, z. 5.
- Ciołkosz A., *Karol Marks a powstanie styczniowe*, Londyn 1963.
- Ciołkosz A., *Kontrrewolucja bolszewicka*, „Tydzień Polski” 5 stycznia 1963, nr 1.
- Ciołkosz A., *Największa sprzeczność epoki*, „Wiadomości” 25 września 1977, nr 38–39.
- Ciołkosz A., *Od Marksa do Chruszczowa*, Londyn 1962.
- Ciołkosz A., *Przedmowa do wydania trzeciego Programu Polskiej Partii Socjalistycznej (z 1937 r.)*, Londyn 1978.
- Ciołkosz A., *Róża Luksemburg a rewolucja rosyjska*, Paryż 1961.
- Ciołkosz A., *Socjalizm a komunizm*, Londyn 1954.
- Ciołkosz A., *Stulecie „Kapitału”* [rec.], „Tydzień Polski” 9 września 1967, nr 35.
- Ciołkoszowie A.L., *Zarys dziejów socjalizmu polskiego*, t. 1, Londyn 1966.
- Doktryna i ruch socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, red. E. Olszewski, Puławy 2001.
- Dwa przemówienia w sprawie polskiej wygłoszone 22 lutego 1848 roku w Brukseli podczas obchodów drugiej rocznicy powstania krakowskiego 1846 roku*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa 1949 (wersja elektroniczna: P. Strębski — Polska Sekcja MIA (dostęp: luty 2002)).
- Friszke A., *Adam Ciołkosz. Portret polskiego socjalisty*, Warszawa 2011.
- Friszke A., *Mysł polityczna Adama Ciołkosza*, [w:] *Mysł polityczna na wygnaniu. Publicyści i politycy polskiej emigracji powojennej*, Warszawa 1995.
- Giełzak M., *Antykomuniści lewicy. Lidia i Adam Ciołkoszowie jako historycy socjalizmu polskiego*, Poznań 2014.
- Hobsbawm E., *How to Change the World: Tales of Marx and Marxism*, London 2011.
- Judt T., *Brzemie odpowiedzialności. Blum, Camus, Aron i francuski wiek dwudziesty*, Warszawa 2013.
- Kenez P., *Odkłamanie historii Związku Radzieckiego*, Warszawa 2006.
- Kołąkowski L., *Główne nurty marksizmu. Powstanie, rozwój, rozkład*, t. 1–3, Paryż 1976–1978.
- Kołąkowski L., *Główne nurty marksizmu*, cz. 2. *Rozwój*, Warszawa 1989.
- Komunizm w Polsce. Zdrada. Zbrodnia. Zakłamanie. Zniewolenie*, red. W. Bernacki et al., Kraków 2006.
- Limanowski B., *50 lat po „Wielkim Październiku”*, „Polemiki” wiosna 1968, z. 7/8.
- Limanowski B., *Bolszewickie państwo w świetle nauki*, Warszawa 1921.
- Lipiński E., *Jeszcze o bankructwie socjalizmu*, „Trybuna” 1921, nr 51.
- Marks K., *Krytyka programu gotajskiego*, Polska Sekcja Marxists Internet Archive, lipiec 2003 (wersja elektroniczna).
- Marks K., *Polska, Prusy, Rosja*, Warszawa 1961.
- Marks K., *Przyczynki do historii kwestii polskiej. Rękopisy z lat 1863–1864*, Warszawa 1971.
- Marks K., Engels F., *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa 1949 (wersja elektroniczna: P. Strębski — Polska Sekcja MIA (dostęp: luty 2002)).
- Marks K., Engels F., *Dzieła wybrane*, t. 3, Warszawa 1982 (wersja elektroniczna: P. Strębski — Polska Sekcja MIA (dostęp: kwiecień 2003)).
- Marks i Engels o Polsce*, Warszawa 1971.
- Michałowski S., *Mysł polityczna Polskiej Partii Socjalistycznej (1918–1939)*, Lublin 1994.
- Mysł polityczna na wygnaniu. Publicyści i politycy polskiej emigracji powojennej*, Warszawa 1995.

- Olszewski E., *Myśl polityczna i ruch polityczny socjaldemokracji*, [w:] *Doktryna i ruch socjaldemokratyczny. Historia i współczesność*, red. E. Olszewski, Puławy 2001.
- Olszewski H., Zmierczak M., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 1999.
- Paszkiewicz L.B., *Primus inter pares. Działalność społeczno-polityczna Adama Ciołkosza w latach 1911–1945*, Legnica 2016.
- Pipes R., *Rosja bolszewików*, tłum. W. Jeżewski, Warszawa 2005.
- Polska Sekcja Marxists Internet Archive, lipiec 2003 (wersja elektroniczna).
- Schaff A., *Pora na spowiedź*, Warszawa 1993.
- Scruton R., *Słownik myśli politycznej*, Poznań 1996.
- Siwik B., *W walce o prawdę*, Warszawa 1928.
- Socjalizm a komunizm. Przemówienie Adama Ciołkosza wygłoszone w Nowym Jorku na zaproszenie Związku Socjalistów Polskich w Stanach Zjednoczonych*, mps, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, kol. Lidii i Adama Ciołkoszów, sygn. 133/345.
- Socjalizm na Zachodzie Europy. Czternaście dróg do socjalizmu*, antologia, wybór i przedmowa A. Ciołkosz, Londyn 1968.
- Stulecie polskiego ruchu robotniczego. Studia i rozprawy*, red. J. Gołębiowski, Kraków 1982.
- Śliwa M., *Ludzie i idee socjalistyczne w Polsce*, Kraków 1989.
- Śliwa M., *Myśl polityczna Mieczysława Niedziałkowskiego (1893–1940)*, Warszawa 1980.
- Śliwa M., *Pojęcie materializmu historycznego w świetle polskiej publicystyki socjalistycznej w okresie międzywojennym*, [w:] *W stulecie polskiego ruchu robotniczego. Studia i rozprawy*, red. J. Gołębiowski, Kraków 1982.
- Wehler H., *Sozialdemokratie und Nationalstaat*, Würzburg 1962.

Karl Marx and Marxism in the reflections of Adam Ciołkosz — emigratory democratic socialist

Keywords: Marxism, socialism democratic, idea socialism, Leninism, ideology, anticommunism

Summary

Adam Ciołkosz belongs to the most significant figures of the socialist movement. His political and journalistic activity in the interwar period is only known partially. Only his emigration stay in the United Kingdom (in the years 1940–1978) resulted in dynamic development and political activity.

Because he was an authentic democratic socialist, he used to protest against communistic ideology. The analysis of his rich work permits to notice some innovative changes, which took place in the last half-century in the European and Polish socialist movement.

Since A. Ciołkosz was inspired by those changes, he dwelled on the authentic role of Carl Marx in the labour movement as well as his influence on the development of socialist and communistic ideology.